

STANISŁAW SAREK

ORATIO GRATULATORIA ET OPTATIONES
DLA KSIĘDZA PREZESA AUGUSTYNA ECKMANNA
Z OKAZJI IMIENIN

Jak co roku 28 sierpnia, we wspomnienie św. Augustyna z Hippony, swoje imieniny obchodził prezes TN KUL ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann. Zgodnie ze zwyczajem pracownicy TN KUL złożyli tego dnia życzenia Solenizantowi, choć tym razem w trochę poszerzonym gronie, gdyż gwoli uczczenia Księdza Prezesa obecni byli także niektórzy członkowie Zarządu TN KUL. Ponieważ Ksiądz Profesor jest uznanym augustynologiem i latynistą biegłym w słowie i piśmie, postanowiono uczcić i Solenizanta, i jego Patrona małą oracją w języku łacińskim. Przygotował ją i wygłosił redaktor Stanisław Sarek. Poniżej zamieszczany jest jej tekst w oryginale łacińskim, a dalej – *Latine ignorantibus* – także w polskim przekładzie.

Quoniam hodie, id est ante diem V Calendas Septembres anno Domini MMXVIII, Sancta Romana Ecclesia sanctum commemorat Augustinum, nobilissimum filium suum, qui titulis gaudet patris Ecclesiae et eius doctoris, unius ceterum quattuor primorum, olim episcopum Hipponae in Africa, nos per hanc occasionem Reverendissimi Domini Domini Professoris Augustini Eckmann, Societatis Scientiarum C.U.L. praesidis dignissimi atque benefactoris et, ut opiniamur, amici nostri, diem nominalem ex imo corde celebrare velimus.

Dies nominalis memoria est tamquam secundae nativitatis nostrae. Ter enim, ita dici potest, nos Christiani nascimur. Primum mundo solis lucique mater nos genuit. Iterum Ecclesiae nascimur, id est communitati Christianae, cum baptizamur. Tertium autem, ut speremus, caelis nascemur, cum die supremo e terra obierimus. Tunc in Deo requiem inveniemus, qui fecit nos ad se et inquietum est cor nostrum, donec requiescat in eo (cf. Augustini *Confessiones* 1.1.1). Per baptismatis, id est ipsius secundae nativitatis nostrae, una cum nomine sanctum etiam obtinemus patronum, ut nos protegat et intercessor atque exemplum vitae nobis sit.

Benedictus vero qui, sicut amicus noster Reverendissimus Dominus Professor Augustinus, talem habet patronum ut sanctus Augustinus. Aurelius Augustinus, satis iam constat, Tagaste in Africa anno CCCLIV natus, adulescentiam doctrinis et moribus inquietam transegit, donec Mediolani in Italia ad fidem Christianam conversus, opera præsertim matris suæ sanctæ Monicæ, quæ pro eius conversione multas lacrimas et preces fudit, anno CCCLXXXVII ab episcopo Ambrosio baptizatus est, nam fieri non potuit, ut filius istarum lacrimarum pereret (cf. rursus Augustini *Confessiones* 3.12.21). In patriam reversus vitam asceticam professus est et episcopus Hippo-nensis electus per triginta quattuor annos forma gregis factus illum erudit sermonibus et scriptis copiosis, quibus etiam strenue contra errores sui temporis dimicavit vel fidem et philosophiam Christianam erudite illustravit. Mortuus est anno CDXXX.

Reverendissimus Dominus Dominus Professor Augustinus non solum eodem ut eius patronus nomine vocatur, sed etiam multos per annos nobilis est eius æmulator, qui per profundissimam sui patroni scriptorum, quæ semper tollit et legit, notionem, ut Sanctæ Romanæ Ecclesiæ sacerdos optimus et præcipue litterarum Latinarum professor egregius, eodem spiritu repletus, quo sanctus Augustinus est imbutus, etiam veræ sapientiæ fontem sitit et superni amoris quærit auctorem. Scripto, sermone vitæque suæ exemplo sancti Augustini doctrinam propagat, præcipue sententiam huius proclamationis eius quod hæc sit vera dilectio, ut inhærentes veritati iuste vivamus (cf. nunc Augustini *De Trinitate* 8.7.10). Pro his omnibus grati atque pro multis per annos cura rerum Societatis Scientiarum et nostrarum etiam rerum tutela, optare Reverendissimo Domino Professore desideramus, ut sancti Augustini intercessione Dominus Deus protegat eum atque in sanitate et securitate conservet Ecclesiæ suæ et Societatis nostræ bono continuo atque etiam prosperitati nostræ. Utinam Deo favente omnia tua, Reverendissime Domine Domine Professor Augustine, felicia, fausta fortunataque sint et, paululum nomen omen, augeant plurimos annos!

POLSKI PRZEKŁAD

Ponieważ dzisiaj, to jest 28 sierpnia roku Pańskiego 2018, Święty Kościół Rzymski wspomina świętego Augustyna, wielce szlachetnego swego syna, który cieszy się tytułami Ojca Kościoła i jego Doktora, zresztą jednego z czterech pierwszych, niegdyś biskupa Hippony w Afryce, my z tej okazji chcielibyśmy celebrować imieniny Księdza Profesora Augustyna Eckmanna, czcigodnego prezesa Towarzystwa Naukowego KUL, a także naszego dobrodzieja i – jak mamy nadzieję – przyjaciela.

Imieniny są jakby wspomnieniem naszych drugich narodzin. Trzy bowiem razy, rzecz można, my chrześcijanie się rodzimy. Pierwszy raz dla świata i światła słońca matka nas rodzi. Drugi raz rodzimy się dla Kościoła, czyli wspólnoty chrześcijańskiej, gdy jesteśmy chrzczeni. Trzeci raz zaś, jak się spodziewamy, narodzimy się dla nieba, gdy ostatniego dnia z ziemi odejdziemy. Wtedy znajdziemy odpoczynek w Bogu, który stworzył nas dla siebie i niespokojne jest nasze serce, dopóki w nim nie spocznie (por. Augustyna *Wyznania* 1.1.1). Podczas chrztu, owych drugich narodzin, razem z imieniem otrzymujemy także świętego patrona, aby nas strzegł i był dla nas pośrednikiem i przykładem życia.

Błogosławiony zaś ten, kto – tak jak nasz przyjaciel Ksiądz Profesor Augustyn – ma takiego patrona jak święty Augustyn. Aureliusz Augustyn, jak wiadomo, urodził się w Tagaście w Afryce w 354 roku. Młodość, gdy chodzi o naukę i obyczaje, miał niespokojną, aż w Mediolanie w Italii nie nawrócił się na wiarę chrześcijańską, za staraniem zwłaszcza swojej matki świętej Moniki, która w intencji jego nawrócenia wiele łez wylała i modlitw zaniosała, i w 387 roku został ochrzczony przez biskupa Ambrożego, bo nie mogło się zdarzyć, aby syn takich łez zginął (por. znowu Augustyna *Wyznania* 3.12.21). Wróciwszy do ojczyzny, ślubował życie ascetyczne, a wybrany biskupem Hippony przez trzydzieści cztery lata kształcił powierzoną sobie wspólnotę poprzez kazania i rozliczne pisma, w których także zwalczał stanowczo błędy swego czasu albo objaśniał erudycyjnie zasady wiary i filozofii chrześcijańskiej. Zmarł w 430 roku.

Ksiądz Profesor Augustyn nie tylko nosi to samo co jego patron imię, lecz jest także przez wiele lat jego szlachetnym naśladowcą, który przez pogłębioną znajomość pism swego patrona, które wciąż ma w rękę i czyta, jako dobry kapłan świętego Kościoła rzymskiego, a zwłaszcza wytrawny profesor literatury łacińskiej, napędzony tym samym duchem, który ożywił świętego Augustyna, także pragnie źródła prawdziwej mądrości i szuka autora owej z nieba pochodzącej miłości. Pismem, słowem i przykładem swego życia propaguje naukę świętego Augustyna, zwłaszcza sens tej jego proklamacji, że na tym polega miłość, abyśmy trzymając się prawdy sprawiedliwie żyli (tu por. Augustyna *O Trójcy świętej* 8.7.10). Wdzięczni za to wszystko i za wieloletnią troskę o sprawy Towarzystwa Naukowego, jak też nasze, pragniemy życzyć Księdzu Profesorowi, aby za wstawiennictwem świętego Augustyna Pan Bóg strzegł Go i zachował w zdrowiu i bezpieczeństwie dla nieustającego dobra swojego Kościoła i naszego Towarzystwa, a także naszego powodzenia. Oby za sprawą Boga wszystkie Twoje sprawy, Księżo Profesorze Augustynie, układały się szczęśliwie, sprzyjająco i pomyślnie oraz, nawiązując nieco do łacińskiej etymologii imienia¹, rosły mocno w górę przez wiele jeszcze lat!

¹ Gra słów: *Augustinus* – *augeo* ‘rosnąć, powiększać się, przyrastać, rozszerzać, wzmacniać’.